

KAMIL JEZIERSKI  <https://orcid.org/000-0001-6935-4710>

Instytut Psychologii, Akademia Ignatianum w Krakowie  
Institute of Psychology, Jesuit Academy of Ignatianum, Krakow  
e-mail: kamil.jezierski@ignatianum.edu.pl

Recenzja: L. Alan Sroufe, Byron Egeland,  
Elizabeth A. Carlson, W. Andrew Collins (2021).  
*Rozwój osoby. Ryzyko i adaptacja od narodzin do dorosłości.*  
Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

**TEORIA PRZYWIĄZANIA  
NA ŚWIECIE I W POLSCE**

Teoria przywiązania niewątpliwie miała i nadal ma ogromny wpływ na psychologię, zarówno tę uprawianą na polu naukowym, jak i wdrażaną w życie w praktyce pomagania (Rholes, Simpson 2004; Zayas, Hazan, 2014). Tezy postawione przez Johna Bowlby'ego i Mary Ainsworth znalazły w istotnej części potwierdzenie w późniejszych badaniach. Co więcej, zostały rozwinięte w różnych obszarach psychologii, wzbogacając oprócz psychologii rozwoju dziecka także psychologię rozwoju w biegu życia, jak również psychologię społeczną oraz kliniczną dzieci i dorosłych. Mimo dobrze ugruntowanego statusu teorii przywiązania zaskoczeniem może być to, że wiele osiągnięć w badaniach nad przywiązaniem dociera do Polski z opóźnieniem, a niektóre nie są znane w ogóle. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy mogą być rozwiązania metodologiczne stosowane w badaniach nad przywiązaniem. Oprócz tego, że badania nad rozwojem same w sobie są niezwykle wymagające pod względem metodologicznym, to w badaniach nad rozwojem przywiązania używa się częściej metod znacznie bardziej skomplikowanych niż techniki kwestionariuszowe. Klasyczna procedura obcej sytuacji (SSP) nie była stosowana w żadnym ze znaczących projektów badawczych w Polsce. Prawie nie

istnieje u nas Wywiad dla Dorosłych Dotyczący Przywiązania (AAI – *Adult Attachment Interview*) autorstwa Mary Main i współpracowników<sup>1</sup> oraz jego późniejsze odmiany, technika uznana za złoty standard badania przywiązania. Podobnie nie są znane liczne swobodne techniki diagnostyczne dla dzieci i dorosłych. W tym kontekście częściowo zrozumiałe staje się, dlaczego dopiero po 15 latach od ukazania się oryginału wydano w języku polskim książkę Alana Sroufe'a, Byrona Egelanda i współpracowników<sup>2</sup> *Rozwój osoby. Ryzyko i adaptacja od narodzin do dorosłości*, będącą podsumowaniem ponad 20 lat badań podłużnych w ramach projektu *The Minnesota study of risk and adaptation*, który dotyczył rozwoju dzieci z grup ryzyka i roli wczesnodziecięcych doświadczeń w relacji z rodzicem dla późniejszego funkcjonowania. Pozostaje mieć nadzieję, że ta pozycja będzie inspiracją dla badaczy do prowadzenia ambitnych projektów nad rozwojem.

Alan Sroufe jest uznanym na świecie ekspertem w zakresie przywiązania we wczesnym dzieciństwie, rozwoju emocjonalnego i psychopatologii rozwojowej. Był redaktorem w czasopiśmie „Developmental Psychology” i „Development and Psychopathology”. Byron Egeland zajmował się tematem przemocy wobec dzieci, psychopatologią rozwojową oraz rozwijaniem programów prewencyjnych dla rodzin wysokiego ryzyka. Obaj autorzy są obecnie emerytowa-

nymi profesorami w Child Development Institute w Minnesota University. Robbie Duschinsky (2020) prezentuje projekt pod kierownictwem Sroufe'a i Egelanda jako przełomowy w dziejach teorii przywiązania tuż obok badań Johna Bowlby'ego, Mary Ainsworth, Mary Main oraz Cindy Hazan i Philipa Shavera. Duschinsky stwierdza ponadto, że Sroufe jest tak rozpoznawalnym przedstawicielem teorii przywiązania w USA jak Bowlby na świecie. Dalej, przytaczając opinie najważniejszych naukowców w tej dziedzinie, określa Sroufe'a i Egelanda jako postaci, dzięki którym teoria przywiązania zagościła w mainstreamie psychologii naukowej oraz praktyki psychologicznej. Na podstawie podjętego przez nich pokaznego przedsięwzięcia naukowego powstały dziesiątki publikacji oraz liczne prace doktorskie<sup>3</sup>. Prezentowana książka zawiera opis badań wchodzących w skład tego projektu oraz rozważania teoretyczne prowadzone na jego podstawie.

## UKŁAD TREŚCI W KSIĄŻCE

Projekt *The Minnesota study of risk and adaptation* rozpoczął się pod koniec lat 70. XX wieku i jest kontynuowany, choć w ograniczonym zakresie, do teraz. Projekt miał przynieść dowody na podważane w tamtym czasie tezy Bowlby'ego i Ainsworth o znaczącym wpływie wczesnych doświadczeń dziecka w relacji z matką na późniejszy rozwój. Najważniejsze pytania, na które projekt miał dostarczyć odpowiedzi, zostały sformułowane następująco:

1. Jakie są warunki sprzyjające dobremu przystosowaniu (kompetentnemu funkcjonowaniu)?
2. Dlaczego niektóre dzieci rozwijają się dobrze/prawidłowo mimo czynników ryzyka (są „odporne psychicznie”)?
3. Jak wczesne doświadczenia wpływają na późniejsze funkcjonowanie osoby i w jakiej relacji pozostają do kolejnych doświadczeń?

Autorzy założyli, że odpowiedź na nie będzie prosta. Zależności między przywiązaniem a późniejszym funkcjonowaniem mają charakter złożony, a wpływ wczesnych doświadczeń na osobę z jednej strony jest bardzo ważny, z dru-

giej zaś nie jest bezpośredni ani deterministyczny. Dlatego pojawiła się potrzeba kompleksowego badania podłużnego i stąd też rozmiar książki je opisującej. Pozycja zawiera 14 rozdziałów pogrupowanych w trzy części. Pierwsza część, zatytułowana „Zrozumieć rozwój”, zawiera opis historii projektu, jego konstrukcji i, co najważniejsze, jego założeń. W drugiej części przedstawiono badania prowadzone w poszczególnych okresach rozwojowych od urodzenia aż do wejścia w dorosłość. W części trzeciej, „Rzecz o rozwoju i psychopatologii”, znajdziemy rozważania na temat charakteru związku między występowaniem zaburzeń psychicznych a wczesnodziecięcym przywiązaniem. Dodatkowo na końcu książki można znaleźć dokładny wykaz wszystkich użytych metod (13 stron!), jak również szczegółowe opisy wybranych technik skonstruowanych na potrzeby projektu. Poszczególne rozdziały zostały napisane tak, że każdy z nich tworzy samodzielną całość zawierającą refleksje teoretyczne, skrótowy opis metodologiczny oraz podsumowanie. Dzięki temu czytając książkę, można wybrać interesujące zagadnienie i zrozumieć je bez studiowania całego tomu. Taki układ wydaje się szczególnie przydatny w dydaktyce psychologii.

## ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE I POCZĄTKI PROJEKTU

Inspiracją dla tak szeroko zakrojonych badań była próba dyskusji z ówczesnymi wynikami wskazującymi na brak ciągłości między przywiązaniem w dzieciństwie a późniejszym funkcjonowaniem. Sroufe i współpracownicy wskazują, że poprzednie badania opierały się na uproszczonym i nieadekwatnym modelu zależności, który zakładał prosty związek linearny i ilościowy między środowiskiem a skutkami rozwojowymi rozumianymi jako konkretne efekty w zachowaniu dziecka. W rzeczywistości, jak twierdzą autorzy, żywe systemy składają się z wchodzących w interakcje i wzajemnie na siebie wpływających elementów składowych, razem tworząc złożoną całość. Autorzy zatem zakładają jedność rozwoju – cała osoba się adaptuje, a nie jedynie wybrany badany aspekt.

Stąd właśnie tytuł książki: *Rozwój osoby*. Rozwój polega na zwiększaniu się z czasem organizacji w interakcji ze środowiskiem; o rozwoju decyduje nie ilościowa zmiana zachowania, ale jego organizacja w interakcji ze środowiskiem. Wzorce zachowania stają się coraz bardziej złożone wraz z wiekiem i są wyrazem adaptacji w odniesieniu do bieżących wyzwań i zmieniającego się środowiska. Sposób rozumienia ciągłości rozwoju ma też swoje konsekwencje metodologiczne. We wcześniejszych badaniach mierzono związek między wybranym czynnikiem a częstością tego samego zachowania w różnych interwałach czasowych, co, zdaniem autorów, siłą rzeczy prowadziło do błędnego wniosku o braku ciągłości w charakterystykach osobowych. Autorzy postulują badanie sposobu organizacji zachowania, a nie samej częstości tych samych wskaźników. Przykładowo brak poczucia bezpieczeństwa w bliskich relacjach we wczesnym dzieciństwie może się objawiać dążeniem do bliskości z rodzicem i zależnością od niego, w adolescencji natomiast – przeciwnie, większą autonomią w relacjach, także w innych środowiskach.

W zaproponowanym modelu przywiązania powtarzalne wzorce zachowań w diadzie rodzic–niemowlę prowadzą do utworzenia się reprezentacji relacji. Ta wczesnodziecięca reprezentacja staje się podstawą do wchodzenia w szerszy świat społeczny na kolejnych etapach rozwoju. Nowe doświadczenia społeczne stają się podstawą do radzenia sobie z wyzwaniami rozwojowymi i tym samym wpływają na przystosowanie w różnych obszarach istotnych w danym wieku. Autorzy zakładają też, że podstawową funkcją przywiązania jest regulacja emocji. Najpierw małe dziecko uczy się regulować emocje w konkretnych interakcjach z figurą przywiązania, która powinna być wrażliwa i responsywna w odniesieniu do potrzeb dziecka, a wraz z wiekiem umiejętność ta staje się coraz bardziej uwewnętrzniona. Ewentualne deficyty czy trudności w pierwszych latach rozwoju nie wpływają bezpośrednio na dorosłe życie, ale rozpoczynają ciąg zmian w kolejnych okresach rozwojowych, który może mieć bardzo zróżnicowany przebieg w zależności od bardziej lub mniej sprzyjającego kontekstu.

Takie założenia o rozwoju przywiązania wymagały dość zaawansowanego i złożonego planu badawczego. Realizowanie projektu zaczęło od zrekutowania niemal 300 kobiet spodziewających się dziecka ze środowisk zagrożonych biedą<sup>4</sup>. Jeszcze przed urodzeniem dziecka rozpoczęto badania z udziałem kobiet, mierząc takie zmienne jak oczekiwania względem dziecka czy cechy osobowości przyszłych matek. Dane dotyczące dzieci zaczęto zbierać jeszcze na oddziałach położniczych i kontynuowano na każdym etapie rozwoju aż do wkraczania w dorosłość. Liczne pomiary były prowadzone w różnych środowiskach – domowych, laboratoryjnych, szkolnych czy na tworzonych specjalnie wyjazdach wakacyjnych – i dotyczyły charakterystyk funkcjonowania samego dziecka, ale też interakcji z innymi w istotnych w danym okresie rozwojowym relacjach społecznych. Co najważniejsze, dla każdego z okresów rozwoju wyróżniono kluczowe problemy, w odniesieniu do których określano sposób adaptacji osób badanych. Do końca projektu opisywanego w książce dotrwało 85% badanych. Obecnie uczestnicy nadal są badani, ale w ograniczonym zakresie.

## ADAPTACJA W KLUCZOWYCH ETAPACH ROZWOJU

Do ilustracji sposobu postępowania autorów poniżej opisano skrótowo i ogólnie wybrane wyniki dotyczące poszczególnych okresów rozwojowych. I tak w niemowlęctwie za kluczowe zadanie rozwojowe dziecka uznano regulację napięcia i emocji z pomocą opiekuna. Wykryto np., że wskaźnik jakości opieki (na który składało się kilka miar) w sposób istotny wiąże się z rozumieniem „psychologicznej złożoności” dziecka przez matkę, choć stwierdzony związek był umiarkowany. Silniejszą zależność uzyskano wówczas, gdy powyższe dwa czynniki powiązano ze zmiennymi kontekstowymi, w tym z samotnym rodzicielstwem, statusem społeczno-ekonomicznym, wsparciem społecznym.

Ciekawe wyniki otrzymano odnośnie do transmisji przemocy w rodzinach. Około 40%

rodziców, u których stwierdzono doświadczanie przemocy w dzieciństwie, wykazywało zachowania przemocowe wobec dziecka<sup>5</sup>, a u około 30% występowały zachowania na pograniczu przemocy lub podejrzewano, że stosują przemoc. Z kolei 30% rodziców, którzy doświadczyli przemocy od swoich rodziców, sami nie stosowali jej wobec dziecka. Widoczna jest zatem zarówno istotna ciągłość, która jest dość łatwa do wyjaśnienia w ramach teorii przywiązania, jak i pewna zmienność, która wymagała bliższego przyjrzenia się. Dopiero łączne uwzględnienie kilku czynników pozwoliło wyjaśnić przerwanie międzypokoleniowej transmisji wzorców zachowania. Mianowicie matki, które nie stosowały przemocy mimo doznawania w dzieciństwie przemocowych zachowań, znacznie częściej otrzymywały w dzieciństwie emocjonalne wsparcie od nieprzemocowej osoby dorosłej, przeszły psychoterapię trwającą co najmniej 6 miesięcy (wymienione dwa czynniki wystąpiły u 50% matek z grupy niestosującej przemocy wobec swego dziecka, ale nie stwierdzono ich w odniesieniu do rodziców wykazujących zachowania przemocowe lub na granicy przemocy) oraz pozostawały w satysfakcjonującym związku ze wspierającym i nieprzemocowym partnerem. Wszystkie te czynniki wyjaśniają nową, stabilną reprezentację relacji przywiązania, która pozwala na nabywanie skuteczniejszych sposobów regulowania napięcia w diadzie.

W okresie ponimowlęcym skupiono się na badaniu „kierowanej samoregulacji” dziecka w interakcji z rodzicem, zakładając, że w tym okresie istotne jest, aby dziecko otrzymało od opiekuna wsparcie w rozwijaniu własnej inicjatywy, a jednocześnie wyraźne granice, co pozwoli uczyć się kierowania swoim zachowaniem. Wyniki pokazały m.in., że dzieci ze stabilnym wzorcem ufego przywiązania (pomiar procedurą obcej sytuacji w 12. i 18. miesiącu) wykazują dużo wyższe wyniki w wieku 24 miesięcy w zadaniu zabawy i sprzątnięcia z opiekunem, mierzącym inicjatywę i twórczość dziecka oraz regulację zachowania w relacji z rodzicem. Badane na tym etapie zmienne wiązały się także z jakością opieki we wcześniejszym okresie, łącznie z pomiarami zainteresowania

dzieckiem tuż po urodzeniu. Wyniki uzyskane przez autorów pokazują, że jakość adaptacji dziecka w wieku ponimowlęcym może częściowo wynikać z obecnej opieki, ale częściowo odzwierciedla także wcześniejsze interakcje i wytworzone na ich podstawie przywiązanie. Prezentowane wyniki badań w odniesieniu do każdego z okresów pokazują, że adaptacja jest wynikiem skumulowanej historii rozwoju i okoliczności.

Zgodnie z takim tokiem myślenia założono, że zinternalizowana relacja opiekuńcza jest podstawą do wchodzenia w kontakty społeczne w okresie przedszkolnym, w tym z nauczycielem przedszkolnym i z innymi rówieśnikami. Badania pokazały m.in. związek między stylem przywiązania w okresie ponimowlęcym a sposobem zabawy w środowisku przedszkolnym, interakcjami z rówieśnikami i nastawieniem wobec nauczyciela. Przykładowo obserwacja podczas zabawy symbolicznej pokazała, że dzieci z ufnym przywiązaniem nie tylko bawią się w sposób bardziej wyrafinowany, ale też częściej wykazują pozytywne rozwiązanie konfliktu. Autorzy zwracają uwagę, że w tym okresie rozwojowym różne sytuacje ujawniają odmienne problemy dzieci z określonymi wzorcami przywiązania. Dzieci z wzorcem opornym wykazywały najwięcej inicjatywy na początku zabaw, ale po pewnym czasie ich zaangażowanie było niższe, co można wyjaśnić tym, że ich autonomia ujawniała się dzięki wsparciu nauczyciela, lecz ich małe poczucie bezpieczeństwa nie pozwalało później samodzielnie ujawniać własnej inicjatywy.

We wczesnym okresie szkolnym kompetencje, które nabywa dziecko, są znacznie bardziej zróżnicowane niż w pierwszych latach życia; dotyczą one sprawności poznawczej, inicjatywy, sfery społecznej, w tym przyjęcia odgórnych zasad i funkcjonowania w grupie rówieśniczej oraz przyjaźni. Autorzy starają się udowodnić, że wiara w siebie potrzebna do zdobywania tych kompetencji wynika z przekonania o wrażliwej opiece we wcześniejszych latach życia. Wyniki dla późnego dzieciństwa dotyczyły głównie sfery edukacji oraz funkcjonowania społecznego, w tym kompetencji społecznych ujawniających się w interakcjach z rówieśnikami, nawiązywa-

nia przyjaźni czy przejawiania zaburzeń ekster-nalizacyjnych. W późnym dzieciństwie i adole-scencji badano także obraz relacji z rodzicem. Mierzone czynniki nie tylko były powiązane z jakością wczesnych relacji rodzinnych i póź-niejszymi osiągnięciami rozwojowymi, ale też ich zmienność mogła być wyjaśniana w znacz-nie większym stopniu, gdy brano pod uwagę uwarunkowania sytuacyjne. Występowanie ob-jawów ekster-nalizacyjnych u dzieci w wieku szkolnym wiązało się silnie z wcześniejszą ja-kością relacji z rodzicem. Zespół badaczy nie poprzestał jednak na wykazywaniu ciągłości wzorców rozwoju, ale próbował też wyjaśnić nieciągłość. W tym przypadku analizowano zachowania dzieci, u których objawy ekster-na-lizacyjne stawały się rzadsze wraz z wiekiem, charakteryzujących się posiadaniem wspiera-jącego środowiska w momencie rozpoczęcia szkoły, a ich rodzice odznaczali się mniejszym stresem i mniejszą depresyjnością matki. Wyniki te pokazują, że czynniki kontekstowe mogą wpływać na dostępność rodziców i dawane z ich strony wsparcie, co wpływa na wytwarzanie określonych wzorców wchodzenia w relacje.

Badając adolescentów, stwierdzono, że ja-kość wczesnej opieki w istotnym stopniu wy-jaśniała osiągnięcia szkolne, nawet przy kontro-lowaniu IQ i historii tych osiągnięć. Autorzy wskazują również na pośredniczącą rolę regu-larnego uczęszczania do szkoły, zaangażowa-nia rodziców w naukę dziecka i jego pozytyw-nych relacji z nauczycielem. Jako ilustrację tego, w jaki sposób przywiązanie wpływa na późniejsze funkcjonowanie w sferze edukacji, Sroufe podaje obserwację, że dzieci i młodzież, które wykazywały bezpieczne przywiązanie do rodzica – w przeciwieństwie do tych przy-wiązanych pozabezpiecznie – twierdziły, że spotkały w swojej szkole nauczyciela, któremu mogły zaufać i który mógł być dla nich wspar-ciem. Prawdopodobnie ufność w relacjach ze swoimi rodzicami przekłada się na pozytywne oczekiwania wobec nauczycieli, co pomaga im uzyskiwać od nich wsparcie. Można sądzić, że pozytywne relacje z nauczycielami wpływa-ją też na osiągnięcia szkolne. Bardzo cieka-wa była próba wyjaśnienia porzucenia szko-ły przez nastolatków. Okazało się, że jakość

opieki w pierwszych dwóch latach życia była predyktorem porzucenia szkoły w wieku 16 lat bardziej niż IQ czy wyniki testów osiągnięć.

Poczucie bezpieczeństwa zyskane w relacji z rodzicem we wczesnym dzieciństwie ujawnia-ło się jako baza do wypełniania zadań rozwo-jowych także podczas wkraczania w dorosłość, mimo to – jak zakładano – związek ten był złożony. I tak poczucie bezpieczeństwa zyskane w relacji z rodzicem we wczesnym dzieciń-stwie ujawniało się jako baza do wypełniania zadań rozwojowych także podczas wkraczania w dorosłość, jak jednak zakładano, związek ten był złożony. I tak umiejętność rozwiązywania konfliktów w pierwszych relacjach intymnych w wieku 20–21 lat mogła być wyjaśniana łącz-nym wpływem dwóch czynników: historii rela-cji z rówieśnikami i wczesnym przywiązaniem. Autorzy twierdzą, że młody dorosły podejmuje zadanie stworzenia relacji intymnej z obrazem relacji wynikającej z dziecięcej relacji z rodzi-cami, ale też z doświadczeniami w późniejszych bliskich relacjach o charakterze poziomym. Do stworzenia bezpiecznej więzi z partnerem lub partnerką nie wystarczą pozytywne doświadczenia z wczesnego dzieciństwa, gdyż w parze potrzebne są też kompetencje nabywane w re-lacjach równorzędnych.

## PSYCHOPATOLOGIA ROZWOJOWA

Warto podkreślić, że Sroufe był jednym z pio-nierów psychopatologii rozwojowej (por. Bia-łęcka-Pikul, 2011). Prezentuje on pogląd, że najpierw należy zidentyfikować mechanizmy odpowiadające za rozwój danego wzorca zachowania, gdyż dopiero one pozwolą na wyjaś-nienie adaptacji lub jej braku w poszczególnych okresach. Ponieważ rozwój zachodzi w kontek-ście wielu czynników, które na niego oddziału-ją, a wpływ wcześniejszych doświadczeń jest modyfikowany przez kolejne, autorzy postulują, aby nie skupiać się nie tyle na prostych deter-minantach objawów, ile na czynnikach ryzyka, czynnikach ochronnych i wyjaśnianiu zjawiska odporności psychicznej. Preferuje się również operowanie pojęciem zachowań nieadaptacyj-nych zamiast używania terminu „objaw zabu-

rzenia”, co ma uzasadnienie w kontekstualnym charakterze zaburzeń. Ta sama reakcja dziecka czy dorosłego może pomagać w przystosowaniu lub je utrudniać w zależności od okoliczności i zadań danego etapu rozwojowego.

Dla klinicystów może być ciekawe ustosunkowanie się autorów do dominującej w tamtym czasie psychoanalitycznej tradycji rozumienia zaburzeń. Warto skrótkowo przytoczyć prezentowany pogląd, aby wyjaśnić pewne nieporozumienia, które narosły wokół czasem uproszczonego rozumienia teorii przywiązania w praktyce. Autorzy uznają, tak jak w psychoanalizie, znaczenie wczesnych doświadczeń, część założeń teorii Freuda i teorii relacji z obiektem postrzegają jednak jako nieaktualne. Przede wszystkim odrzucają mechaniczno-hydrauliczną wizję człowieka. Ponadto uznają za nieadekwatny prezentowany przez psychoanalizę rozwojowy model wyjaśniania zaburzeń. Dziecko nie fiksuje się na jakimś etapie rozwoju, ale wykazuje w późniejszych okresach to, co nabyło wcześniej. Sroufe i Egeland wraz ze współpracownikami twierdzą, że nie można zatrzymać rozwoju, bo zmieniający się kontekst funkcjonowania (i zewnętrzny, i wewnętrzny) wymusza wypracowywanie nowych sposobów adaptacji.

W przeciwieństwie do teorii psychoanalitycznych, w tym teorii relacji z obiektem, nie jest podzielany pogląd, że powstała we wczesnym dzieciństwie struktura osobowości może wyjaśniać obecne zaburzenia. Sposób budowania przywiązania jest rozumiany jako strategia adaptacyjna wytworzona w interakcji z opiekunem, a nie charakterystyka osobowości. Pozostaje ona w późniejszych okresach względnie stabilna, może jednak ulegać modyfikacjom w zmieniających się warunkach. Co więcej, możliwe jest wytworzenie różnych rodzajów więzi z różnymi osobami. Autorzy podkreślają, że dziecko wychowujące się nawet w bardzo niekorzystnych warunkach, jeżeli ma jakąś bliską i bezpieczną relację inną niż z rodzicem, ma szanse zyskać wzorzec ufnej więzi i dzięki temu ma później znacznie większe szanse na budowanie bezpiecznych relacji w dorosłości i udane wypełnianie zadań rozwojowych mimo niekorzystnych wczesnych doświadczeń.

Autorzy zwracają uwagę na znaczenie wyjaśniania nie tylko deficytów, ale też źródeł zdrowia. Przy czym zwracają uwagę, że „odporność psychiczna” powinna być traktowana jako termin opisujący, a nie wyjaśniający. Fakt, że dana osoba dobrze funkcjonuje mimo niekorzystnych warunków lub wraca do równowagi po trudnych doświadczeniach, jest tu traktowany jako efekt rozwojowy, którego przyczyny należy starać się wyjaśniać. Przeprowadzone badania wskazują, że pozytywne doświadczenia z troskliwym i opiekuńczym rodzicem są istotnym zasobem w późniejszym radzeniu sobie z wyzwaniami i są przez autorów traktowane jako bardzo istotne źródło odporności psychicznej.

## WARTOŚĆ KSIĄŻKI

Ogólnie rzecz ujmując, na podstawie opisanego projektu badawczego stwierdzono, że jakość wczesnej opieki wpływa na funkcjonowanie osoby aż do dorosłości, przy czym istotną rolę odgrywa cała historia, a nie tylko wczesne dzieciństwo. Istotne są różne doświadczenia relacyjne, nie jedynie z główną figurą przywiązania. Aby zrozumieć efekt rozwojowy wczesnych relacji, należy nie tylko analizować opiekę i historię adaptacji dziecka, ale też uwzględnić rolę bieżących okoliczności. Powyższe wnioski z badań prowadzą do szerszej refleksji nad naturą rozwoju w ogóle i nad możliwościami jego badania, co jest niewątpliwie dużą wartością omawianej publikacji.

Dla kogo ta książka może być szczególnie przydatna? Na pewno wybrane rozdziały będą bardzo pomocne studentom zgłębiającym psychologię rozwoju, dając im szansę nie tylko na zapoznanie się z podstawowymi założeniami współczesnej teorii przywiązania, ale też z trudną metodologią badań nad rozwojem. Również polscy badacze wiele zyskają, czytając tę książkę. Opisane w niej założenia oraz wyniki są często cytowane, a zaprezentowany sposób projektowania badań może być wzorem również dla planowania mniejszych projektów w polskim społeczeństwie.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Wyjątek stanowią tu badania A. Wendołowskiej (np. Wendołowska, 2017).

<sup>2</sup> Pozycja została wydana po raz pierwszy w 2005 roku przez Guilford Publications, a jej oryginalny tytuł brzmi *The development of the person: The Minnesota study of risk and adaptation from birth to adulthood*.

<sup>3</sup> Dokładniejszy przegląd publikacji z ostatnich lat można znaleźć na stronie projektu Publications – Minnesota Longitudinal Study of Risk and Adaptation (<https://innovation.umn.edu/parent-child/>).

<sup>4</sup> Była to głównie umiarkowana bieda stwierdzona na podstawie kwalifikowania się do pomocy społecznej, z nielicznymi przypadkami głębszej, wielopokoleniowej biedy.

<sup>5</sup> Za przemoc uznaje się tutaj także zaniedbanie przez rodzica zaspokajania istotnych potrzeb dziecka.

## BIBLIOGRAFIA

Bialecka-Pikul M. (2011), Psychopatologia rozwojowa jako dziedzina badań nad rozwojem atypowymi. *Psychologia Rozwojowa*, 3(16), 15–25.

Duschinsky R. (2020), *Cornerstones of attachment research*. Oxford: Oxford University Press.

Rholes W.S., Simpson J.A. (eds.) (2004), *Adult attachment: Theory, research, and clinical implications*. New York: Guilford Publications.

Wendołowska A. (2017), Depresja adolesecentów w świetle teorii przywiązania. *Psychoterapia*, 2(181), 87–102.

Zayas V., Hazan C. (eds.) (2014), *Bases of adult attachment*. New York: Springer.